

## HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, relacje polsko-żydowskie, przyjazd do Polski

### Pierwsza powojenna wizyta ojca w rodzinnej Warszawie

To była kupiecka rodzina. Wiem, gdzie oni mieszkali, to było na Pradze. Zapomniałam, jak się nazywa ta ulica. Ja tam byłam parę lat dobrych temu. W miejscu, gdzie stał ten budynek, był plac pusty, na którym ludzie parkowali samochody, ale widać było archeologię tego miejsca, w ziemi widać było fundamenty domu. Kiedy myśmy przyjechali do Polski w [19]59 roku, w zimie, mój ojciec wziął mnie i pojechał do Warszawy. Była to jego pierwsza wizyta w Warszawie po przyjeździe do Polski. I on mnie zostawił w hotelu, a sam poszedł do tego domu, gdzie mieszkał. Wrócił wstrząśnięty. Bo on poszedł do dozorczy, o którym jeszcze nie wiedzieliśmy, jak się zachował w czasie wojny. Ale jak pani dozorczyńni otworzyła drzwi, to pierwsze, co zobaczył mój ojciec, to były kolczyki swojej matki, w jej uszach. Ale kolczyki, who cares, to naprawdę jest nieważne. Oni go przyjęli bardzo serdecznie. I poszedł jeszcze tego samego wieczoru odwiedzić innych sąsiadów, którzy tam mieszkali. Ci sąsiedzi mu powiedzieli dopiero, co się stało z jego matką i jego bratem najmłodszym. I ojciec wrócił do tego hotelu kompletnie blady i zapłakany. Było strasznie. Ale też przy okazji dostał telefon kolegi z klasy, który się uratował. Była taka spikerka radiowa, wtedy bardzo słynna, ona się nazywała Alina Rudnicka. I Tadek Rudnicki to był jej mąż właśnie i to był kolega szkolny mojego ojca. Alina Rudnicka odebrała telefon i powiedziała do swojego męża: „Dzwoni do ciebie jakiś Wolf Szmuness.” I ten Tadek Rudnicki zemdlął w tym momencie. Mój ojciec jeszcze tego samego wieczoru pojechał tam. Ja siedziałam w hotelu i miałam nadzieję, że ta wizyta będzie lepsza niż poprzednia. No i była lepsza. Ale takie to było... Ja pamiętam bardzo dobrze ten wyjazd do Warszawy, był bardzo emocjonalny dla mojego ojca. Bardzo emocjonalny.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-05-13, Londyn
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"